

UCHWAŁA

składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego

10 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło (przewodniczący)

SSN Jacek Grela

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk

SSN Maciej Kowalski

SSN Piotr Telusiewicz (sprawozdawca)

SSN Mariusz Załucki

SSN Kamil Zaradkiewicz

Protokolant Arkadiusz Połaniecki

na posiedzeniu jawnym 10 października 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa A.B.

przeciwko Gminie S.

o zapłatę,

na skutek przedstawienia przez Sąd Najwyższy

postanowieniem z 17 marca 2023 r., II CSKP 1371/22,

zagadnienia prawnego:

"[J]aki skutek procesowy wywołuje żądanie wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy oparte na okolicznościach powołania tego sędziego, w szczególności czy uwzględnienie takiego żądania i następnie ustalenie składu sądu bez tego sędziego prowadzi do sprzeczności składu sądu orzekającego z przepisami prawa[?]"

podjął uchwałę:

1. Żądanie sędziego lub wniosek o wyłączenie sędziego od rozpoznania sprawy oparte wyłącznie na okolicznościach towarzyszących powołaniu tego sędziego nie wywołuje skutków

prawnych; w takiej sytuacji stosuje się *per analogiam* art. 53¹ § 2 i 3 k.p.c.

2. W razie uwzględnienia żądania lub wniosku, o których mowa w punkcie 1, postanowienie o wyłączeniu sędziego podlega uchyleniu na podstawie art. 359 § 2 k.p.c.

3. Rozpoznanie sprawy przez sąd w składzie bez sędziego, co do którego wydano postanowienie o wyłączeniu na podstawie żądania lub wniosku, o których mowa w punkcie 1, prowadzi do sprzeczności składu sądu orzekającego z przepisami prawa (art. 379 pkt 4 k.p.c.).

4. Nadaje uchwale moc zasady prawnej i ustala, że przyjęta w uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia.

Tomasz Szanciło

(c.v.s. co do pkt 2)

Jacek Grela

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

Maciej Kowalski

(c.v.s. do pkt 2,3 i 4)

Piotr Telusiewicz

Mariusz Załucki

Kamil Zaradkiewicz

(r.n.)

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy w składzie trzyosobowym, postanowieniem z 17 marca 2023 r., II CSKP 1371/22, przekazał do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego następujące zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości:

„Jaki skutek procesowy wywołuje żądanie wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy oparte na okolicznościach powołania tego sędziego, w szczególności czy uwzględnienie takiego żądania i następnie ustalenie składu sądu bez tego sędziego prowadzi do sprzeczności składu sądu orzekającego z przepisami prawa?”.

Zagadnienie to wystąpiło w związku z wydaniem zarządzenia z 8 czerwca 2022 r., w którym Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracami Izby Cywilnej, w związku z postanowieniem Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2022 r., którym wyłączono jednego z sędziów Sądu Najwyższego od orzekania w sprawie, w miejsce tego sędziego wyznaczył innego sprawozdawcę. Następnie, kolejnym zarządzeniem, z 13 grudnia 2022 r., ukształtowano skład trzysobowy do rozpoznania skargi kasacyjnej, bez udziału wyłączonego sędziego.

Sędzia, który zażądał wyłączenia go od orzekania w sprawie II CSKP 1371/22, jako podstawę wskazał art. 51 k.p.c. i odpowiednio stosowane art. 48-49 k.p.c., oraz ewentualnie art. 44¹ § 1 k.p.c. W uzasadnieniu podał, że żądanie złożono z uwagi na wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z 8 listopada 2021 r. (*Dolińska-Ficek, Ozimek*), z którego – w jego ocenie – wynika, że orzeczenie wydane przez sąd, w skład którego uczestniczy sędzia powołany na urząd sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (dalej: „ustawa z 2017 r.”), narusza standard z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (dalej: „EKPC”), a więc sądu ustanowionego ustawą. Powoduje to poważne ryzyko traktowania orzeczenia jako wydanego w warunkach nieważności postępowania. Wskazał, że żądanie wyłączenia jest uzasadnione dobrem wymiaru sprawiedliwości, interesem stron i ich prawem do rzetelnego procesu oraz dobrem państwa.

Sąd Najwyższy w składzie trzysobowym, ukształtowanym do rozpoznania sprawy II CSKP 1371/22, wskazał, że w praktyce orzeczniczej Sądu Najwyższego występuje sześć sposobów rozstrzygania wniosków (składanych przez tego samego sędziego) o analogicznej treści do wymienionego wyżej: 1. uwzględnia się żądanie sędziego w ramach konstrukcji prawnej występującej w art. 49 § 1 k.p.c.; 2.

uwzględnia się żądanie wyłączenia sędziego, ale wyłączenie sędziego następuje z mocy ustawy, a samo orzeczenie jest jedynie deklaratoryjnym stwierdzeniem jego podstaw; 3. oddala się żądanie wyłączenia sędziego bądź odmawia się wyłączenia; 4. odrzuca się żądanie wyłączenia sędziego jako niedopuszczalne; 5. pozostawia się to żądanie w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności (*per analogiam intra legem* z art. 53¹ § 2 k.p.c. oraz art. 26 § 3 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym; tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 622; dalej: „u.s.n.”); 6. przekazuje się tego rodzaju wniosek z Izby Cywilnej do Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych SN (na podstawie art. 26 § 2 zd. 1 u.s.n.).

Sąd Najwyższy, przedstawiając zagadnienie prawne powiększonemu składowi tego Sądu, miał na uwadze konieczność jednolitego ukształtowania kierunku wykładni przepisów procesowych i ustrojowych dotyczących dopuszczalności oceny prawidłowości nominacji sędziowskich oraz ich wpływu na skuteczność czynności orzeczniczych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Najwyższy w powiększonym składzie podziela sygnalizowaną potrzebę rozstrzygnięcia wskazanego zagadnienia prawnego. Wykazane przez Sąd Najwyższy w składzie trzyosobowym rozbieżności orzecznicze, powstające w ramach praktyki różnych składów Sądu Najwyższego, wskazują, że przedstawione zagadnienie prawne budzi poważne wątpliwości.

2. Sąd Najwyższy wyraża przekonanie, że żaden sąd (a tym bardziej żaden inny organ władzy publicznej), nie dysponuje w świetle norm konstytucyjnych kompetencją do weryfikacji pozycji ustrojowej sędziego, czy szerzej – jakiegokolwiek w nią ingerencji, poza trybem szczególnym, który wynika z samej Konstytucji (zob. np. postanowienie SN z 21 czerwca 2024 r., III CB 44/24).

To ogólne, wyrażone powyżej, stwierdzenie nawiązuje do koncepcji wyłaniającej się z orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczącej odesłania prejudycjalnego. Trybunał przypomniał (postanowienie z 9 stycznia 2024 r., C-658/22), że jest to instrument współpracy między Trybunałem a sądami krajowymi, dzięki któremu Trybunał dostarcza sądom krajowym elementów

wykładni prawa Unii Europejskiej, które są im niezbędne do rozstrzygnięcia zawisłych przed nimi sporów. W przywołanym postanowieniu odrzucono wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym, który został oparty właśnie na argumentacji dotyczącej niezawisłości i bezstronności sądu prowadzonej w kontekście zarzutu wadliwości procedury powołania sędziego. Trybunał podkreślił, że taki wniosek jest oczywiście niedopuszczalny w sprawach, w których postępowanie główne nie ma na celu rozstrzygnięcia sporu między stronami, których interesy się ścierają, lecz uzyskanie abstrakcyjnej uchwały mającej moc zasady prawnej.

Tak skonstruowana podstawa uznania wniosku za oczywiście niedopuszczalny prowadzi do konkluzji, że tylko w ramach postępowania mającego na celu rozstrzygnięcie sporu między stronami można podejmować próby weryfikacji niezawisłości i bezstronności sądu. Nie oznacza to jednak, że można tym samym dokonywać weryfikacji pozycji ustrojowej sędziego.

3. Ogólnie rzecz ujmując, niniejsza uchwała dotyczy żądania lub wniosku o wyłączenie sędziego od rozpoznania sprawy opartego na okolicznościach powołania tego sędziego, które to mogą być przykładowo motywowane ryzykiem traktowania orzeczenia jako wydanego w warunkach nieważności postępowania, dobrem wymiaru sprawiedliwości, interesem stron i ich prawem do rzetelnego procesu oraz dobrem państwa.

Tak skonstruowana motywacja, wpisująca się w treść żądania lub wniosku o wyłączenie sędziego, skupia się ostatecznie na problemie niezawisłości i bezstronności. Wypracowane przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej gwarancje niezawisłości i bezstronności (zob. wyroki: z 9 października 2014 r., C-222/13, TDC A/S; z 19 listopada 2019 r., C-585/18, C-624/18 i C-625/18, A.K. i in.; z 21 stycznia 2020 r., C-274/14, Banco de Santander i przytoczone tam orzecznictwo) ukierunkowują przede wszystkim na konieczność istnienia zasad – w szczególności co do składu organu, mianowania, okresu trwania kadencji oraz powodów wstrzymywania się od głosu, wyłączenia i odwołania jego członków – pozwalających wykluczyć, w przekonaniu podmiotów prawa, wszelką uzasadnioną wątpliwość co do niezależności tego organu od czynników zewnętrznych oraz co do jego neutralności w odniesieniu do sprzecznych ze sobą interesów.

Oznacza to więc obowiązek zweryfikowania zespołu szczególnych okoliczności przez podjęciem decyzji dotyczącej naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności. Tym samym nie można się w tym przypadku ograniczyć do samego trybu powołania sędziego. Właśnie w ten sposób określił to Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 9 lipca 2020 r. (C-272/19, VQ), podkreślając, że „co się tyczy warunków mianowania sędziego orzekającego w sądzie odsyłającym, należy na wstępie przypomnieć, że sam fakt, iż władze ustawodawcze lub wykonawcze uczestniczą w procesie mianowania sędziego, nie może prowadzić do powstania zależności sędziego od tych władz ani do wzbudzenia wątpliwości co do jego bezstronności, jeśli po mianowaniu zainteresowany nie podlega żadnej presji i nie otrzymuje instrukcji w ramach wykonywania swoich obowiązków” (zob. też postanowienie SN z 12 kwietnia 2021 r., I N/ZP 1/21).

Istotą kontroli i stosowania kryteriów określonych powyżej jest zapewnienie rozpoznania sprawy przez sąd spełniający kryteria niezależności i bezstronności, a nie następcza kontrola aktu powołania sędziego. Kontrola ta ma charakter wstępny i następuje na etapie uchwał o rekomendowaniu sędziego, wyłącznie w sytuacji ich zaskarżenia do Sądu Najwyższego. Inaczej prowadziłoby to do naruszenia prerogatywy Prezydenta RP do powoływania sędziów, w świetle potwierdzonej także przez Trybunał w wyroku z 19 listopada 2019 r. niedopuszczalności kontroli sądowej aktów ustrojowych Prezydenta RP (postanowienie SN z 16 czerwca 2021 r., I N/WW 27/21).

Sama zatem okoliczność, że sędzia został powołany w procesie nominacyjnym przeprowadzonym przez Krajową Radę Sądownictwa ukształtowaną ustawą z 2017 r., nie uzasadnia zarzutu braku niezależności lub bezstronności, bowiem konieczne jest wystąpienie dodatkowych okoliczności i wzięcie pod uwagę ich całokształtu, w tym testu obiektywnego odbioru kwestii niezawisłości sędziego. (postanowienie SN z 16 czerwca 2021 r., I N/WW 27/21).

Podobne wnioski można wysnuć nawet z uchwały Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r. (uchwała połączonych Izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, OSNKW 2020, nr 2, poz. 7). Podjęto w niej wątek

istnienia pewnych okoliczności, które mogą wskazywać, że mimo wadliwości procedury powołania na urząd sędziego w warunkach ukształtowanych ustawą z 2017 r., co do konkretnego sędziego zachowany został minimalny standard warunkujący postrzeganie sądu jako bezstronnego i niezawisłego (pogląd ten podtrzymano w uchwale SN z 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22, OSNP 2022, nr 10, poz. 95). Przypomnieć jednak należy, że wyrokiem z 20 kwietnia 2020 r. (U 2/20, OTK-A 2020, poz. 61) Trybunał Konstytucyjny orzekł, że powyższa uchwała jest niezgodna z: a) art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji RP, b) art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej, c) art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2. Natomiast postanowieniem z 21 kwietnia 2020 r. (Kpt 1/20, KZS 2020, nr 4, poz. 2) Trybunał Konstytucyjny postanowił rozstrzygnąć spór kompetencyjny pomiędzy Sądem Najwyższym a Sejmem RP w ten sposób, że: a) Sąd Najwyższy – również w związku z orzeczeniem sądu międzynarodowego – nie ma kompetencji do dokonywania prawotwórczej wykładni przepisów prawa, prowadzącej do zmiany stanu normatywnego w sferze ustroju i organizacji wymiaru sprawiedliwości, dokonywanej w drodze uchwały, o której mowa w art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, b) na podstawie art. 10, art. 95 ust. 1, art. 176 ust. 2, art. 183 ust. 2 oraz art. 187 ust. 4 Konstytucji RP, dokonywanie zmiany w zakresie określonym w punkcie 1 lit. a należy do wyłącznej kompetencji ustawodawcy (pkt 1), a także rozstrzygnąć spór kompetencyjny pomiędzy Sądem Najwyższym a Prezydentem RP w ten sposób, że: a) na podstawie art. 179 w zw. z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP, powołanie sędziego jest wyłączną kompetencją Prezydenta RP, którą wykonuje na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa osobiście, definitywnie, bez udziału i ingerencji Sądu Najwyższego, b) art. 183 Konstytucji RP nie przewiduje dla Sądu Najwyższego kompetencji do sprawowania przez ten organ nadzoru nad wykonywaniem przez Prezydenta RP kompetencji, o której mowa w art. 179 w zw. z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP, w tym dokonywania wiążącej wykładni przepisów prowadzącej do określenia warunków skuteczności wykonywania przez Prezydenta RP (pkt 2). Niezależnie od

powyższego nie sposób pominąć, że uchwała z 23 stycznia 2020 r. została wydana z udziałem, co do której podniesiono okoliczności związane z niespełnieniem wymogów powołania na urząd sędziego Sądu Najwyższego (zob. szerzej postanowienie SN z 19 sierpnia 2024 r., III CB 65/24). Nie było to zatem orzeczenie (uchwała) Sądu Najwyższego w rozumieniu przepisów konstytucyjnych i ustawowych.

4. Dla uniknięcia wątpliwości interpretacyjnych oraz organizacyjnych należy wskazać, że niniejsza uchwała nie ma zastosowania do tych wniosków, które w świetle art. 26 § 2 u.s.n. kierowane są do rozstrzygnięcia do Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych SN. Wniosek o wyłączenie sędziego wchodzi w zakres art. 26 § 2 u.s.n., jeżeli są w nim podnoszone argumenty odnoszące się do okoliczności związanych z funkcjonowaniem wymiaru sprawiedliwości w ogólności, w tym do braku niezależności sądu wobec organów pozasądowych, niesamodzielności sędziego wobec władz i innych organów sądowych czy braku niezależności od wpływu czynników społecznych i politycznych. Zarzuty, o których mowa w art. 26 § 2 u.s.n., nie mogą dotyczyć oceny tego, czy dana osoba jest sędzią, a więc polegać na rozstrzyganiu w przedmiocie przysługiwania osobie objętej wnioskiem statusu sędziowskiego (postanowienie SN z 3 czerwca 2020 r., I NWW 16/20). Tymczasem niniejsza uchwała dotyczy żądania wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy opartego na okolicznościach powołania tego sędziego.

Uchwała ta nie ma również zastosowania do badania, na wniosek uprawnionego, spełnienia przez sędziego sądu powszechnego, sędziego Sądu Najwyższego lub sędziego delegowanego do pełnienia czynności sędziowskich w Sądzie Najwyższym, wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu. Nie chodzi zatem w niniejszej sprawie o rozwiązania przewidziane w art. 29 u.s.n. oraz art. 42a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 334, dalej: „u.s.p.”). Choć oba wskazane przepisy przewidują, że uwzględniając wniosek, sąd wyłącza sędziego od rozpoznania sprawy, to nie można w jakikolwiek sposób łączyć, ze względu na różnorodność przesłanek zastosowania oraz odrębną regulację ustawową, instytucji wyłączenia

sędziego (o której mowa tu mowa) z badaniem spełnienia przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności.

5. Dla usystematyzowania kolejnych rozważań podkreślić trzeba, że niniejsza uchwała stanowi o żądaniu sędziego o jego wyłączenie, wniosku o wyłączenie sędziego (który pochodzi od strony postępowania) oraz o nieznanym przepisom postępowania cywilnego *quasi* „wniosku o wyłączenie sędziego złożonego przez innego sędziego z wyznaczonego składu sądu” (któremu w praktyce próbuje się nadać pozór wniosku o wyłączenie sędziego). Nie odnosi się natomiast do zakazu przewidzianego w art. 42a § 2 u.s.p. i art. 29 § 3 u.s.n. Przepisy te wskazują, że niedopuszczalne jest ustalanie lub ocena przez sąd powszechny, Sąd Najwyższy lub inny organ władzy zgodności z prawem powołania sędziego lub wynikającego z tego powołania uprawnienia do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości. Wskazany zakaz nie odnosi się bowiem do procesowych instytucji żądania sędziego i wniosku strony o wyłączenie sędziego, ale do dokonywanych, poza prawnie wyznaczonymi granicami, ustaleń lub ocen w ramach podejmowanych orzeczeń lub ich uzasadnień.

6. Sąd Najwyższy dostrzega również problem odpowiedzialności sędziów, którzy, wbrew konstytucyjnie i ustawowo określonym obowiązkom służbowym, składają żądania ich wyłączenia od rozpoznania sprawy oparte na okolicznościach powołania tego sędziego. W ocenie Sądu Najwyższego takie czynności można ocenić jako odmowę wykonywania wymiaru sprawiedliwości, o której mowa w art. 107 § 1 pkt 1a u.s.p i art. 72 § 1 pkt 1a u.s.n. Tego rodzaju żądania, w zależności od ich treści oraz częstotliwości składania, powinny być oceniane w świetle przepisów o odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów.

7. Ogólnie zarysowana powyżej problematyka odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów nie wyczerpuje zagadnienia prawidłowości i skutków orzekania przez sądy o wyłączeniu sędziego na podstawie żądania wyłączenia sędziego, wniosku strony postępowania lub *quasi* wniosku o wyłączenie sędziego złożonego przez innego sędziego z wyznaczonego składu sądu (w każdym z tych przypadków opartego wyłącznie na okolicznościach powołania konkretnego sędziego). Wydawanie orzeczeń uwzględniających takie żądania, wnioski lub *quasi*

wnioski niewątpliwie stanowi istotne utrudnienie funkcjonowania organu wymiaru sprawiedliwości oraz działania kwestionujące istnienie stosunku służbowego sędziego i skuteczność powołania sędziego, wskutek czego winno się je oceniać w świetle przepisów o odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, tj. art. 107 § 1 pkt 2 i 3 u.s.p. oraz art. 72 § 1 pkt 2 i 3 u.s.n.

8. Okoliczność notorycznego składania przez sędziego żądania wyłączenia od rozpoznania sprawy oparte na okolicznościach powołania tego sędziego, w tym również po przeprowadzeniu postępowania dyscyplinarnego, nie może być traktowane jedynie jako żądanie zgłoszone w trybie art. 51 w zw. 48 i 49 k.p.c. Można w tym przypadku rozważyć, mając na uwadze treść składanych żądań, wszczęcie stosownej procedury. O ocenie tak specyficznego żądania może decydować zweryfikowanie relacji zachodzącej między treścią żądania a faktem powołania sędziego na stanowisko przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Przyjęcie aktu powołania stanowi moment nabycia władzy sądowniczej. Moment ten, choć zależny w dużej mierze od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, nierozzerwalnie jest związany również z autonomiczną decyzją sędziego urzeczywistnioną w czynności przyjęcia aktu powołania. Konsekwencją przyjęcia konstytucyjnego modelu powyższej czynności urzędowej Prezydenta RP – jako jego prerogatywy – jest niedopuszczalność zaskarżenia tego aktu w jakimkolwiek trybie, w tym na drodze sądowej [wyrok TSUE z 19 listopada 2019 r., C-585/18, A.K. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa, oraz CP (C-624/18), DO (C-625/18) przeciwko Sądowi Najwyższemu].

Nieuprawnione byłoby automatyczne przyjęcie przekonania, że sędzia, wiedząc o wadliwości postępowania dotyczącego jego osoby, przyjął akt powołania. Tym bardziej, nie można czynić sędziemu zarzutu w tym zakresie. Przeczyłoby to bowiem przekonaniu, nie tylko samego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, ale i samego sędziego, że zostały spełnione ustawowo przewidziane wymogi na dane stanowisko – w tym przypadku na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego.

Istotniejszy jest jednak sposób zgłoszenia żądania przez sędziego i wyodrębnienia przez sędziego okoliczności mającej decydować o wyłączeniu tego sędziego. W sprawach dotyczących wniosków o wyłączenie sędziego lub też żądań

wylączenia sędziego konieczne jest zweryfikowanie, czy określona okoliczność (podnoszona przez składającego wniosek lub zgłaszającego żądanie) jest w jakikolwiek sposób związana ze sprawą, stroną i osobą sędziego, a w konsekwencji może wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego.

Na przykładzie niniejszej sprawy należy zauważyć, że wskazywana w uzasadnieniu wniosku o wyłączenie okoliczność nie istnieje obiektywnie względem sędziego (bo nikt temu konkretnemu sędziemu tego nie zarzuca, ani nie wynika ona z podejmowanych przez sędziego czynności lub decyzji), ale jest kreowana subiektywnie przez samego sędziego. Owa kreacja sprowadza się w konsekwencji do obawy sędziego nie o dobro wymiaru sprawiedliwości, interes stron i ich prawo do rzetelnego procesu oraz dobro państwa, ale o prawidłowość powołania tego sędziego.

9. W wyroku z 23 lutego 2022 r., P 10/19 (OTK ZU 14/A/2022) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 49 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim za przesłankę mogącą wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie uznaje jakąkolwiek okoliczność odnoszącą się do procedury powoływania tego sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia urzędu, jest niezgodny z art. 45 ust. 1, art. 179 w zw. z art. 144 ust. 3 Konstytucji RP. Ponadto w wyroku z 2 czerwca 2020 r., P 13/19 (OTK ZU 45/A/2020) Trybunał stwierdził, że art. 49 § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu podniesienia okoliczności wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, jest niezgodny z art. 179 Konstytucji RP.

W tym miejscu należy dodać, że zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Zatem Sąd Najwyższy i sądy powszechne nie posiadają ustrojowych uprawnień do „pomijania” orzeczeń Trybunału, który jako jedyny ma prawo orzec o niezgodności m.in. ustaw z Konstytucją RP oraz z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie (art. 188 pkt 1 i 2 Konstytucji RP).

Przytoczone orzeczenia Trybunału nie spotkały się z aprobatą ze strony części doktryny (zob. J. Gudowski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze. Artykuły 1-124*, red. T. Ereciński, Warszawa 2023, komentarz do art. 49). W związku z nimi pojawiły się także twierdzenia dotyczące wyłączenia sędziego z mocy ustawy z uwagi na wadliwość powołania (zob. J. Gudowski, *Iudex impurus. Wyłączenie z mocy samej ustawy sędziego objętego zarzutem wadliwego powołania lub przejścia na wyższe stanowisko sędziowskie*, PS 2022, nr 5, s. 7). Koncepcja ta błędnie jednak przyjmuje, że podłożem wyłączenia sędziego z mocy samej ustawy może być łączący sędziego ze stroną zarówno stosunek prywatnoprawny, jak i stosunek publicznoprawny. Otóż sędziego ze stroną może rzeczywiście łączyć stosunek prywatnoprawny, ale nie publicznoprawny. W tym drugim bowiem przypadku strona jest złączona stosunkiem publicznoprawnym nie z sędzią, ale z sądem. Strona przecież ma, na podstawie art. 45 Konstytucji RP, prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Autor, przyjmując z góry założoną tezę, nie rozróżnia – świadomie lub nieświadomie – dwóch instytucji postępowania cywilnego; sędziego i sądu. Tylko ten pierwszy może podlegać wyłączeniu w ramach jednego ze stosunków opisanych w art. 48 i 49 k.p.c., przy czym każdy z nich ma charakter wyłącznie prywatnoprawny,

10. Jak już sygnalizowano wcześniej, w spektrum podjętego rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego znalazły się następujące stany faktyczne: złożenie żądania wyłączenia przez sędziego, złożenie wniosku przez stronę postępowania oraz złożenie niemającego żadnej podstawy *quasi* wniosku o wyłączenie sędziego przez innego sędziego z wyznaczonego składu sądu. Podkreślić przy tym należy, że sędzia, który jest członkiem składu wyznaczonego do rozpoznania sprawy, może złożyć żądanie wyłączenia wyłącznie w odniesieniu do niego, ze względu na okoliczności dotyczące tylko jego, nie może zaś złożyć wniosku o wyłączenie innego sędziego, gdyż taka możliwość została przewidziana w art. 49 k.p.c. jedynie dla strony. Próba wykreowania w praktyce wniosku niemającego podstawy prawnej prowadzi do konkluzji, że składając taki „wniosek”, sędzia kwestionuje status

innego sędziego wyznaczonego do składu orzekającego, odnosząc się do okoliczności towarzyszących powołaniu tego sędziego.

11. Kategoria „żądań sędziowskich” nie została rozwinięta i szeroko zastosowana w Kodeksie postępowania cywilnego. W kontekście wielości przepisów w zakresie zgłaszania „żądań” oraz liczby podmiotów mogących z tego korzystać (strona, przeciwnik, pełnomocnik strony, wzywający, osoba trzecia, świadek, biegły, instytut naukowy lub naukowo-badawczy, prokurator, Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Obywatelskich i inni), zgłoszenie „żądania sędziowskiego” jawi się jako wyjątkowe i tak powinno być traktowane.

12. Problematyka dotyczy przede wszystkim żądań wyłączenia zgłaszanych przez sędziów, odwołujących się do okoliczności dotyczących powołania sędziego na stanowisko. Treściowo zostają one sprowadzone przez sędziów do poziomu ryzyka traktowania wydanego orzeczenia jak w warunkach nieważności postępowania. Można w tym zakresie wskazać na następujące wnioski:

- uzewnętrzniona w formie zgłoszonego żądania obawa „ryzyka” wynika wprost z subiektywnej oceny sędziego (powstałej bądź bezpośrednio po akcie powołania, bądź w pewnym czasie po nim), a jest determinowana zjawiskiem zewnętrznym (które nie jest bezpośrednio związane z osobą sędziego), tj. orzecznictwem trybunałów międzynarodowych,

- wskazana okoliczność jest niezależna od sędziego zgłaszającego żądanie (sędziego zarówno w trakcie procesu powoływania, jak też i w trakcie wydawania orzeczeń trybunałów międzynarodowych, nie miał wpływu na wystąpienie tego typu okoliczności),

- podnoszona w żądaniu okoliczność nie dotyczy sędziego zindywidualizowanego (czyli tego, który zgłasza żądanie), ale odnosi się do wszystkich sędziów powoływanych w trybie opisanym we wniosku, a mimo to sędzia zgłaszający żądanie implementuje tę okoliczność w odniesieniu do swojego statusu sędziego,

- powoływana okoliczność nie dotyczy relacji pomiędzy konkretnym sędzią (w tym przypadku sędzią zgłaszającym żądanie) a konkretną stroną (w tym

przypadku stroną postępowania wywołanego skargą kasacyjną), ale ta relacja jest budowana dopiero przez samego sędziego, który z płaszczyzny abstrakcyjnej dla sprawy przenosi ją (konkretyzuje) do tej jednej sprawy (przez złożenie żądania i użyte sformułowanie, że to właśnie żądanie jest uzasadnione dobrem wymiaru sprawiedliwości, interesem stron i ich prawem do rzetelnego procesu oraz dobrem państwa),

- prezentowana okoliczność odnosi się do relacji sędziego (zgłaszającego żądanie) do Prezydenta RP (z racji na rozwiązanie ustrojowe przewidujące, że sędzią jest osoba powołana na to stanowisko przez Prezydenta RP), a która to relacja jest określona granicami indywidulanego aktu powołania (po którego doręczeniu nawiązuje się stosunek służbowy sędziego).

13. W świetle przywołanych wyroków Trybunału Konstytucyjnego nie można w polskim prawie wywodzić normy, która mogłaby stanowić podstawę wyłączenia sędziego wyłącznie z powodu okoliczności (trybu) jego nominacji na urząd sędziowski. Takie rozstrzygnięcie każdorazowo stanowi orzeczenie pozorne, sprzeczne wprost z charakterem orzeczeń Trybunału i niewywołujące żadnych skutków prawnych, w tym niekorzystające z przymiotu prawomocności ani formalnej, ani materialnej (zob. np. postanowienia SN: z 18 listopada 2022 r., II CSKP 205/22; z 25 listopada 2022 r., III CZ 329/22, III CZP 113/22, III CZP 114/22, III CZ 348/22, II CSKP 254/22, II CSKP 420/22, II CSKP 426/22; z 7 grudnia 2022 r., III CZ 234/22, III CZ 256/22, II CSKP 360/22, II CSKP 263/22; z 22 lutego 2023 r., I CSK 2634/22; z 6 marca 2023 r., III CZ 182/22, II CSKP 216/22; z 17 maja 2023 r., III CZP 114/22, I CSK 3256/22; z 29 czerwca 2023 r., I NWW 28/23; z 7 lipca 2023 r., III CB 15/23; z 4 grudnia 2023, I CNP 108/23, I CNP 108/23; z 10 stycznia 2024 r., I ZB 116/23). Stanowi akt stosowania prawa *ultra vires* i jest przejawem uzurpacji konstytucyjnej, a zatem oczywistego i rażącego naruszenia prawa (zob. postanowienie SN z 21 czerwca 2024 r., III CB 44/24).

W ocenie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej sam fakt, że sędziowie są powoływani przez Prezydenta RP, nie może powodować ich zależności od tego organu ani budzić wątpliwości co do ich bezstronności, jeżeli po powołaniu osoby te nie podlegają żadnej presji i nie otrzymują zaleceń podczas

wykonywania swoich obowiązków (wyrok z 19 listopada 2019 r., w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18, C-625/18 pkt 133 i przytoczone tam orzecznictwo).

14. Podkreślić również należy, że żądanie wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy oparte na okolicznościach powołania tego sędziego nie jest tym samym co wniosek strony o wyłączenie sędziego od rozpoznania sprawy oparty na okolicznościach powołania tego sędziego (również składany w trybie art. 49 k.p.c.). Choć żądanie i wniosek mogą wywołać identyczne skutki formalne, to jednak merytorycznie powinny być oceniane odmiennie. Zgłoszone żądanie wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy oparte na okolicznościach powołania tego sędziego godzi nie tylko w dobro wymiaru sprawiedliwości, ale także autodestrukcyjnie uderza w akt powołania tego konkretnego sędziego.

Jak wskazano w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2007 r., I KZP 9/07 (OSNKW 2007, nr 5, poz. 39), rola „sytuacji bezstronności”, jaką starają się zapewnić przepisy o wyłączeniu sędziego, polega na: 1) eliminowaniu bądź minimalizowaniu czynników, które – statystycznie rzecz postrzegając – mogą powodować stronniczość sędziego; 2) budowaniu zaufania stron, innych uczestników postępowania oraz opinii publicznej do wymiaru sprawiedliwości; 3) nienarażaniu sędziego na „walkę wewnętrzną” między ludzkimi słabościami a ideą zachowania bezstronności. W kontekście zgłaszanego żądania lub składanego wniosku (ewentualnie *quasi* wniosku) o wyłączenie od rozpoznania sprawy, opartych na okolicznościach powołania sędziego, wytwarza się czynnik, który ewoluje w kierunku stronniczości sędziego (wciągając niejako sędziego w trwający współcześnie spór polityczny dotyczący powołań sędziów sądów powszechnych i sędziów Sądu Najwyższego). Sam sędzia – jako zgłaszający żądanie – naraża się na „walkę wewnętrzną” między swoimi ocenami i przekonaniami a ideą zachowania bezstronności. Wytworzona sytuacja negatywnie wpływa na zaufanie stron do wymiaru sprawiedliwości. Nie ulega przy tym wątpliwości, że strona, która nie zgłosiła wniosku o wyłączenie sędziego (zwłaszcza z racji na okoliczności powołania tego sędziego), musi być traktowana jako wykazująca to zaufanie.

15. Przedstawione wcześniej stanowisko Trybunału Konstytucyjnego prowadzi zatem do ostatecznego wniosku, że żądanie sędziego lub wniosek o

wyłączenie sędziego od rozpoznania sprawy (ewentualnie *quasi* wnioszek) oparte wyłącznie na okolicznościach towarzyszących powołaniu tego sędziego nie wywołuje skutków prawnych.

Brak możliwości wywołania skutków prawnych przez opisywane żądania lub wnioski powoduje konieczność rozważenia formalnie dopuszczalnych czynności, jakie mogą zostać podjęte względem tych żądań lub wniosków. Przepisy dotyczące wyłączenia sędziego nie regulują tak specyficznej sytuacji. Gdy dla określonego stosunku społecznego, który nie pozostaje poza sferą zainteresowania prawa (nie jest prawnie obojętny), nie ma normatywnego uregulowania, mamy do czynienia z luką w prawie (postanowienie SN z 26 września 1969 r., III CZP 8/69, OSNC 1970, nr 6, poz. 97).

Istniejąca luka prawna powinna być wypełniona w drodze analogii z przepisu prawa. Odwołać się zatem należy do art. 53¹ k.p.c., który przewiduje sytuacje niedopuszczalności wniosku o wyłączenie sędziego. W § 1 wskazanego przepisu mowa: o oparciu wniosku wyłącznie na okolicznościach związanych z rozstrzygnięciem przez sąd o dowodach; o złożeniu wniosku po raz kolejny co do tego samego sędziego z powołaniem tych samych okoliczności; o złożeniu wniosku względem sędziego niebędącego członkiem składu orzekającego. Choć są to przypadki niezwiązane z okolicznościami towarzyszącymi powołaniu sędziego, to jednak są one zbliżone do problemu, który był przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Dotyczy to zwłaszcza trzeciego przypadku odnoszącego się do sędziego niebędącego członkiem składu. Przypomnieć trzeba, że u podstaw złożenia żądania przez sędziego lub wniosku przez stronę, a tym bardziej *quasi* wniosku innego sędziego wyznaczonego do składu, istnieje motywacja zmierzająca do zmiany składu sądu. W ten sposób sędzia, który składa żądanie lub wobec którego kierowany jest wniosek (ewentualnie *quasi* wniosek), przestaje być członkiem składu orzekającego.

Sąd Najwyższy, dążąc do wypełnienia luki w prawie, wskazuje, że należy w omawianej sytuacji zastosować § 2 i 3 prezentowanego przepisu. W kontekście treści art. 53¹ § 2 k.p.c. oznacza to, że żądanie wyłączenia sędziego lub wniosek strony (ewentualnie *quasi* wniosek) należy pozostawić w aktach sprawy bez

żadnych dalszych czynności. Ta sama reguła ma dotyczyć pism związanych z ich wniesieniem. W przypadku wniosku strony, o pozostawieniu wniosku w aktach sprawy bez żadnych dalszych czynności, powinno się zawiadomić stronę. Jako zasadne należy potraktować również rozwiązanie zmierzające do zawiadomienia zarówno sędziego składającego żądanie, jak i sędziego składającego *quasi* wniosek, o pozostawieniu w aktach sprawy żądania (*quasi* wniosku) bez żadnych dalszych czynności.

Powyższe czynności powinny być podejmowane, w zależności od rodzaju składu sądu, albo przez przewodniczącego składu sądu, albo przez przewodniczącego wydziału sądu powszechnego lub prezesa izby Sądu Najwyższego.

W identyczny sposób należy procedować w przypadku złożenia ustnie żądania lub wniosku (*quasi* wniosku), z tym że jeśli jest to możliwe jeszcze w toku posiedzenia, to przewodniczący powinien zawiadomić stronę o bezskuteczności wniosku.

16. Sąd Najwyższy dostrzega również problematykę procesową związaną z wydaniem postanowienia o wyłączeniu sędziego na skutek uwzględnienia żądania lub wniosku, o których mowa w punkcie 1 uchwały. Pomijając kwestię wadliwości merytorycznej takiego postanowienia, która nie może zostać wyeliminowana w trybie art. 394^{1a} § 1 pkt 10 k.p.c., należy rozważyć możliwość weryfikacji tegoż postanowienia na podstawie art. 359 § 2 k.p.c.

We współczesnym piśmiennictwie dominuje pogląd, że przyczyną zmiany lub uchylecia postanowienia jest nie tylko zmiana okoliczności faktycznych, lecz także zmiana przepisów prawnych (zob. A. Jakubecki [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I, Artykuły 1-366*, red. T. Wiśniewski, komentarz do art. 359; zob. też: A. Góra-Błaszczkowska, *Orzeczenia w procesie cywilnym. Art. 316-366 KPC, Komentarz*, Warszawa 2003, s. 193; tak też W. Siedlecki [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 1, red. Z. Resich, W. Siedlecki, Warszawa 1975, s. 562; I. Kunicki [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom 2. Art. 205¹–424¹²*, red. A. Marciniak, Warszawa 2019, s. 819; M. Uliasz, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 477; A. Zieliński [w:]

Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, red. K. Flaga-Gieruszyńska, A. Zieliński, Warszawa 2019, s. 694 i n.). Występują również poglądy wskazujące, że nie jest zmianą okoliczności sprawy nowy, odmienny pogląd sądu i inna ocena tych samych okoliczności (A. Gałas [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz – Art. 1-458*¹⁶, red. T. Szanciło, Warszawa 2023, s. 1490)

Pierwszy z przedstawionych poglądów znajduje potwierdzenie w treści § 2 omawianego przepisu (obowiązującego od 6 lutego 2005 r.). W ocenie Sądu Najwyższego nie ma znaczenia, czy relacje § 1 i § 2 należy potraktować w kategoriach wyjątku (§ 2 stanowi wyjątek od § 1) czy też uzupełnienia (§ 2 uzupełnia § 1). Każda z tych konfiguracji prowadzi do wniosku, że art. 359 § 2 k.p.c. ma zastosowanie do zmiany podstawy prawnej postanowienia.

Ponadto ugruntowało się też stanowisko, że wskazany przepis dotyczy jedynie takich przypadków, gdy po wydaniu postanowienia dochodzi do zmiany tych okoliczności, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia (postanowienie SN z 23 listopada 2011 r., IV CZ 97/11).

Przedstawione stanowisko nie może zostać uznane za rozstrzygające. W kontekście zawartości językowej art. 359 § 2 k.p.c. należy wskazać, że zestawienie wyrazów „...zostały wydane na podstawie aktu normatywnego uznanego przez...” przekonuje, iż dopuszczalne są dwa kierunki interpretacji. Wyraz „wydane”, jako imiesłów przymiotnikowy bierny zakończony, został w tym przypadku zastosowany, aby podkreślić cechę „postanowienia”, które podlega czynności („zmieniane lub uchylane”) ze względu na to, że coś się wydarzyło („uznanego...”). Z kontekstu językowego wnioskować można zatem, że postanowienia podlegające zmianie lub uchyleniu na podstawie § 2 to również te, które zostały wydane po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego. Tym samym dopuszczalne są dwie możliwości, tj. wydanie postanowienia przed oraz po uznaniu aktu normatywnego przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją RP, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą.

Omawiana koncepcja znajduje potwierdzenie w zależności panującej między § 1 i § 2 przywołanego przepisu. Sformułowanie „postanowienia, o których mowa w § 1, mogą być zmieniane lub uchylane także wówczas...” wskazuje na odrębną, od

§ 1, podstawę zmiany lub uchylecia. Interpretacja treści „...wskutek zmiany okoliczności sprawy...” nie powinna być automatycznie przenoszona i stosowana względem § 2. Oczywista jest bowiem, w odniesieniu do § 1, konkluzja, że zmiana okoliczności sprawy musi nastąpić po wydaniu postanowienia. Chodzi o to, że postanowienie jest zmieniane lub uchylane tylko po to, by rozstrzygnięcia formalne w sprawie dostosować do okoliczności faktycznych. Gdyby przyjąć, że zmiana okoliczności może nastąpić przed wydaniem postanowienia, to zmiana lub uchylenie postanowienia zmierzałoby jedynie do usunięcia wadliwości wydanego postanowienia.

Kierunki interpretacji art. 359 § 2 k.p.c. nie mogą być identyczne jak w przypadku tych odnoszących się do art. 401¹ k.p.c. Przepis ten wskazuje, że można żądać wznowienia postępowania również w wypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją RP, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie. Wspomniana zaś przeszkoda interpretacyjna wynika z art. 407 § 2 k.p.c., przewidującego, że w sytuacji określonej w art. 401¹ k.p.c. skargę o wznowienie wnosi się w terminie trzech miesięcy od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Jeżeli w chwili wydania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego orzeczenie, o którym mowa w art. 401¹, nie było jeszcze prawomocne na skutek wniesienia środka odwoławczego, który został następnie odrzucony, termin biegnie od dnia doręczenia postanowienia o odrzuceniu, a w wypadku wydania go na posiedzeniu jawnym – od dnia ogłoszenia tego postanowienia. Słusznie zatem w postanowieniu z 7 kwietnia 2016 r., II CZ 7/16, Sąd Najwyższy podkreślił zasadę, że wznowienie na tej podstawie może dotyczyć tych orzeczeń, które uprawomocniły się przed datą wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Natomiast w wyroku z 10 stycznia 2017 r., V CSK 228/16, Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 401¹ k.p.c. nie ma zastosowania w sytuacji, gdy orzeczenie, którego podstawę prawną stanowi przepis prawa uznany za niezgodny z Konstytucją RP, zapadło po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku stwierdzającego tę niezgodność.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy zauważyć, że analizowany art. 359 § 2 k.p.c. nie przewiduje terminu do złożenia wniosku o zmianę lub uchylenie

postanowienia, a możliwości zmiany lub uchylenia nie ogranicza nawet prawomocność lub zaskarżenie postanowienia.

17. Rozstrzygnięcie zawarte w punktach 1 i 2 uchwały umożliwia również dostrzeżenie kontekstu ustalenia składu sądu z udziałem lub bez sędziego, co do którego wydano postanowienie o wyłączeniu na podstawie żądania lub wniosku (*quasi* wniosku).

Regulacja zawarta w art. 80 § 1 u.s.n., uprawniająca Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą danej Izby do przydziału spraw i wyznaczenia składu orzekającego, koresponduje z § 80 ust. 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 lipca 2022 r. Regulamin Sądu Najwyższego, który wskazuje, że Prezes Sądu Najwyższego przydziela sędziom sprawy według kolejności ich wpływu do izby, W tak przewidzianym układzie przydziału spraw oraz w przywołanych przepisach nie przewidziano przypadku wyłączenia sędziego jako przyczyny zmiany składu. Właśnie w zakresie nieuregulowanym w ustawie następuje możliwość odwołania do ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. W art. 47b § 1 u.s.p. wskazano, że zmiana składu sądu może nastąpić tylko w przypadku niemożności rozpoznania sprawy w dotychczasowym składzie albo długotrwałej przeszkody w rozpoznaniu sprawy w dotychczasowym składzie.

Uwzględniając powyższe stwierdzenia, należy zaznaczyć, że zmiana składu sądu nie może nastąpić, gdyż żądanie sędziego lub wniosek (*quasi* wniosek) o wyłączenie sędziego od rozpoznania sprawy oparte wyłącznie na okolicznościach towarzyszących powołaniu tego sędziego nie wywołuje skutków prawnych. W przeciwnym razie ustalenie składu bez tego sędziego prowadzi do sprzeczności składu sądu orzekającego z przepisami prawa (zob. uchwałę SN z 18 grudnia 1968 r., III CZP 119/68) w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. Zgodnie z nim nieważność postępowania zachodzi, jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy.

Powyżej wyrażone stanowisko nie narusza art. 55 § 4 zd. 2 u.s.p., który stanowi, że przepisy o przydziale spraw, wyznaczaniu i zmianie składu sądu oraz

delegowaniu sędziego na czas pełnienia funkcji lub zajmowania stanowiska nie ograniczają jurysdykcji sędziego i nie mogą być podstawą stwierdzenia sprzeczności składu sądu z przepisami prawa, nienależytego obsadzenia sądu lub udziału osoby nieuprawnionej lub niezdolnej do orzekania w wydaniu orzeczenia. Przywołana regulacja, mająca przede wszystkim na celu przeciwdziałanie czynnościom prowadzącym do podważania niezawisłości sędziów, nie dotyczy przepisów o wyłączeniu sędziego (bez względu na okoliczności temu towarzyszące), a tym samym problematyki zmiany składu sądu następującego na skutek wyłączenia.

Jeszcze raz należy podkreślić, że uchwała, choć ściśle powiązana z oceną prawidłowości procedury powołania sędziego, dotyczy problemu skutków procesowych wywołanych żądaniem wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy opartym na okolicznościach powołania tego sędziego. Są to dwie różne płaszczyzny formalne, z których każda powinna być oceniana odrębnie według przyjętych, a przywoływanych już wcześniej, kryteriów.

Takiego podejścia nie może zmienić stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (wyrok z 5 czerwca 2023 r., C-204/21), w którym stwierdzono, m.in., że przyjmując i utrzymując w mocy art. 55 § 4 u.s.p., uznającego za niedopuszczalne dla wszystkich sądów krajowych badanie spełnienia wynikających z prawa Unii wymogów dotyczących zagwarantowania niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego uprzednio na mocy ustawy, Rzeczpospolita, Polska uchybiła zobowiązaniom, które na niej ciążyą na mocy art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE w związku z art. 47 Karty Praw Podstawowych, jak również na mocy zasady pierwszeństwa prawa Unii.

Nie ulega wątpliwości, że powyższa interpretacja, została wyrażona w kontekście badania problemu niedopuszczalności ustalania lub oceny przez sąd powszechny lub inny organ władzy zgodności z prawem powołania sędziego lub wynikającego z tego powołania uprawnienia do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości.

18. Sformułowane wnioski prowadzą do podjęcia uchwały, jak na wstępie, i nadania jej mocy zasady prawnej (art. 87 § 1 u.s.n.). Wykładnia prawa przyjęta w

uchwale obowiązuje od 10 października 2024 r. Przy uwzględnieniu treści art. 111 § 2 k.c. oraz w celu uniknięcia wszelkiego rodzaju wątpliwości natury procesowej oraz organizacyjnej oznacza to, że uchwała ma zastosowanie do żądań lub wniosków, o których mowa w jej punkcie 1, złożonych lub wniesionych w dniu jej podjęcia lub później.

Natomiast data wydania powyżej opisanego postanowienia o wyłączeniu sędziego (czyli data podjęcia niniejszej uchwały lub późniejsza), skutkującego zmianą składu sądu, wyznacza katalog spraw, których rozpoznanie – właśnie w zmienionym składzie – prowadzi do nieważności postępowania (przypadek sprzeczności składu sądu orzekającego z przepisami prawa – art. 379 pkt 4 k.p.c.).

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w uchwale.

Tomasz Szanciło

Jacek Grela

Agnieszka Jurkowska-Chocyk

Maciej Kowalski

Piotr Telusiewicz

Mariusz Załucki

Kamil Zaradkiewicz

UZASADNIENIE

zdania odrębnego SSN Tomasza Szanciło co do punktu 2 uchwały

Nie zgadzam się z rozstrzygnięciem zawartym w punkcie 2 uchwały z 10 października 2024 r., III CZP 44/23, zgodnie z którym, w razie uwzględnienia żądania lub wniosku o wyłączenie sędziego od rozpoznania sprawy opartego wyłącznie na okolicznościach towarzyszących powołaniu tego sędziego,

postanowienie o wyłączeniu sędziego podlega uchyleniu na podstawie art. 359 § 2 k.p.c.

Zgodnie z tym ostatnim przepisem, mając na uwadze jego § 1, postanowienia niekończące postępowania w sprawie mogą być zmieniane lub uchylane wówczas, gdy zostały wydane na podstawie aktu normatywnego uznanego przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą.

Sąd Najwyższy powołał się na stanowisko dominujące w piśmiennictwie, że przyczyną zmiany lub uchylenia postanowienia w trybie art. 359 § 1 k.p.c. jest nie tylko zmiana okoliczności faktycznych, lecz także zmiana przepisów prawnych. Taki pogląd jest rzeczywiście wyrażany w doktrynie, niemniej jednak wskazuje się również, że dopuszczalność zastosowania tego przepisu jest uzależniona od zaistnienia stanu zmiany okoliczności sprawy, przy czym chodzi o zmianę tych okoliczności faktycznych, które uprzednio były podstawą do wydania przez sąd postanowienia, zaś zmiana związana z zagadnieniami prawnymi regulowana jest przez § 2 tego artykułu [zob. np. O. M. Piaskowska, w: O. M. Piaskowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1–505*³⁹, LEX/el. 2024, art. 359, Nt 2; postanowienie SN z 23 listopada 2011 r., IV CZ 97/11].

Ta konstatacja jawi się jako oczywista chociażby z trzech przyczyn.

Po pierwsze, nie sposób mówić o „okolicznościach sprawy” w kontekście zmiany przepisów, a więc zmiany „okoliczności prawnych”. Zmiana regulacji prawnych nie stanowi zmiany okoliczności sprawy, gdyż czym innym jest subsumpcja, a czym innym okoliczności, na podstawie których ta subsumpcja jest dokonywana.

Po drugie, wykładnia zaproponowana przez Sąd Najwyższy jest sprzeczna z zasadą *lex retro non agit*, należącą do ogólnych zasad prawa, a wyrażoną np. w art. 3 k.c. Retroakcję można wywodzić tylko z brzmienia albo z treści ustawy (zob. np. orzeczenia TK: z 28 maja 1986 r., U 1/86, OTK 1986, nr 1, poz. 2; z 8 listopada 1989 r., K 7/89, OTK 1989, poz. 8). Innymi słowy, brzmienie lub cel przepisu może prowadzić do wniosku, że mamy do czynienia z wyjątkiem od tej zasady, a więc z

retroakcją, tj. wstecznym działaniem ustawy, gdy według jej przepisów należy oceniać skutki zdarzenia prawnego, które nastąpiło przed jej wejściem w życie.

Po trzecie, gdyby w art. 359 § 1 k.p.c. miałoby chodzić również o zmianę „okoliczności prawnych”, wówczas zbędne byłoby wprowadzenie rozwiązania w § 2, a więc możliwość zmiany lub uchylecia postanowienia jako konsekwencji orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Ten ostatni paragraf stanowiłby bowiem *superfluum* ustawowe, a do takiego wniosku nie ma uzasadnionych podstaw. Następstwem uznania kontrolowanego aktu normatywnego za niezgodny z aktem wyższej rangi jest utrata mocy obowiązującej (art. 190 ust. 3 Konstytucji), a więc dochodzi – niewątpliwie – do zmiany stanu prawnego.

W konsekwencji, nie ma uzasadnienia pogląd, który został wyrażony w doktrynie, że uznanie przez Trybunał Konstytucyjny aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane postanowienie, za niezgodny z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą jest szczególną postacią zmiany okoliczności sprawy [zob. M. Plaskacz, w: P. Ryłski (red. nacz.), A. Olaś (red. cz. III), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Legalis 2024, art. 359, Nt 13].

Pomimo błędnego uzasadnienia, Sąd Najwyższy doszedł zatem do prawidłowego wniosku, że w kontekście problemu wynikającego z przedstawionego zagadnienia prawnego możliwe do rozważenia jest zastosowanie art. 359 § 2 k.p.c., a nie § 1 tego artykułu, jednak m.in. przyjęcie określonej wykładni art. 359 § 1 k.p.c. skutkowało błędną wykładnią § 2 tego artykułu.

Artykuł 359 § 2 k.p.c. stanowi – z jednej strony – uzupełnienie regulacji zawartej w § 1, a zatem – poza zmianami okoliczności faktycznych – konkretna zmiana prawa (w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego) może stanowić podstawę uchylecia lub zmiany postanowienia, z drugiej strony – jako wyjątkowe uregulowanie – nie może być interpretowany rozszerzająco (zgodnie z zasadą *exceptiones non sunt extendendae*). Nie może być również wykładany w oderwaniu od § 1, jako że systemowo i celowościowo dwa paragrafy art. 359 k.p.c. stanowią całość. Nie można zatem stosować do nich różnych metod wykładni, a jednocześnie § 2 musi być interpretowany zgodnie z § 1.

Nie budzi przy tym wątpliwości, że art. 359 § 1 k.p.c. ma zastosowanie, jeżeli do zmiany okoliczności sprawy dojdzie po wydaniu postanowienia. Jeżeli bowiem zmiana nastąpiła wcześniej, oczywiste jest, że powinna zostać uwzględniona przy wydaniu postanowienia. Jeżeli strona uważa, że postanowienie to jest błędne, powinna je zaskarżyć postanowieniem (o ile zażalenie przysługuje) albo zgłosić zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c., a następnie zażądać rozpoznania postanowienia przez sąd drugiej instancji na podstawie art. 380 k.p.c., ewentualnie ponowić wniosek. Zastosowania art. 359 § 1 k.p.c. nie uzasadnia zatem ani błąd sądu odnośnie do okoliczności sprawy (w zakresie ustaleń faktycznych czy oceny dowodów), ani zmiana świadomości sądu o okolicznościach sprawy istniejących obiektywnie przed wydaniem postanowienia, nawet jeżeli sąd nie miał możliwości ich poznać przed tym momentem.

Identyczna wykładnia musi zostać przyjęta co do art. 359 § 2 k.p.c., aby została zachowana wewnętrzna spójność przepisów. Jeżeli bowiem przed wydaniem postanowienia Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodny z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą akt normatywny, na podstawie którego zostało wydane to postanowienie, to okoliczność ta powinna zostać uwzględniona w jego treści. Nie sposób kreować środka nieznanego ustawie – a takim byłoby zastosowanie art. 359 § 2 k.p.c. w sytuacji objętej uchwałą – tylko dlatego, że możliwe są sytuacje, w których sąd – świadomie bądź nieświadomie – wyda orzeczenie sprzeczne z prawem. W takiej sytuacji mogą zostać zastosowane środki wskazane powyżej, o ile przysługują, zaś sędzia, który rażąco narusza obowiązujące przepisy, może zostać pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Nie ma zatem potrzeby odwoływania się do przepisów o wznowieniu postępowania, chociaż przesłanka zmiany lub uchylenia postanowienia wymieniona w art. 359 § 2 k.p.c. jest analogiczna do tej z art. 401¹ i 416¹ k.p.c. Niemniej nie można zgodzić się z Sądem Najwyższym, że art. 359 § 2 k.p.c. nie przewiduje terminu do złożenia wniosku o zmianę lub uchylenie postanowienia, a możliwości zmiany lub uchylenia nie ogranicza nawet prawomocność lub zaskarżenie postanowienia, skoro znajduje on zastosowanie wyłącznie do postanowień wydanych w jeszcze niezakończonym prawomocnie postępowaniu. Tylko do

momentu prawomocnego zakończenia postępowania może zostać złożony wniosek w trybie art. 359 § 2 k.p.c. Jeżeli sprawa zostanie prawomocnie zakończona, możliwe jest powołanie się na inny przepis, tj. art. 416¹ k.p.c.

Wbrew stanowisku Sądu Najwyższego nie są zatem dopuszczalne dwie sytuacje, w których ma zastosowanie art. 359 § 2 k.p.c., tj. gdy postanowienie zostanie wydane przed uznaniem aktu normatywnego przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, oraz gdy zostanie wydane po takim uznaniu. Tylko ta pierwsza sytuacja znajduje normatywne uzasadnienie.

Mając powyższe na względzie, zdanie odrębne było uzasadnione.

[r.g.]